



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzy siódm piecz ... ” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusz nie tylko ziemi , ale i niebem (...) Przetoz przyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si , miejmy lask , przez któr s u my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci . ” „ ... Chrystus przyszed szy Najwy szy Kap an (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalaz szy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

SUPLEMENT DE LA VERITE PRESENTE ET HERAUT DE L'EPIPHANIE DE CHRIST

Bimestriel

LISTOPAD– NOWEMBRE 1955

Denain (nord)

Nr. 163

OSTATNIE DNI DAWIDA – FIGURA I POZAFIGURA

(Dokończenie)

(33) W dalszym ciągu przez swą działalność powiedział on braciom, że z miłości do Kościoła poświęcił swe wszystkie ludzkie rzeczy (z chęci mojej ku domowi Boga... które mam: w. 3), przystosowując je do Boskiego użycia i użycia dla Prawdy (złoto i srebro), dla świątyni Epifanii (domu) i że jeszcze ponadto przygotował jako oficjalny wykonawca i wojownik Pana (oprócz tego, com przygotował na dom świątynicy). Te rzeczy składały się z Boskich Prawd (złota... srebra; w. 4), które on oczyścił od utratników koron i usprawiedliwionych pisarzy nominalnego Kościoła (Ofir) w zupełności (trzy tysiące talentów... siedem tysięcy talentów; $3000+7000=10000$ - wielokrotność dziesięciu - zupełność natur niższych od natury Boskiej), dzięki którym to władzom Prawda i jej zarządzenia świątyni zostaną wzmocnione i upiększone (na okrycie ścian gmachów). Boskie rzeczy dla Boskich rzeczy (złota na naczynia złote; w. 5), rzeczy Prawdy dla rzeczy Prawdy (srebra... na srebrne) dałem aby mogły być wypracowane przez Jezusa i członka gwiazdy czynnego w dziele Epifanii (roboty rąk rzemieślniczych). Następnie br. R. wzywał wszystkich, którzy chcieli ofiarować swe usługi dla świątyni, a wezwanie to było połączone z zachętą poddania wszystkiego w nas co ludzkie przysłemu uderzeniu Jordanu, tzn. wtóremu uderzeniu (dobrowolnie ofiarować). Na wezwanie to chętnie odpowiedzieli przede wszystkim wodzowie (dobrowolnie ofiarowali przedniejsi z domów i przedniejsi z pokoleń Izraelskich i pułkownicy, i rotmistrze, i przełożeni nad robotą królewską,

w. 6). Oni ofiarowywali dary odpowiednie dla natur niższych od Boskiej (pięć tysięcy... dziesięć tysięcy... dziesięć tysięcy... osiemnaście tysięcy... sto tysięcy - wszystko wielokrotności dziesięciu; w. 7) dla Boskiej (złota) Prawdy (srebra), usprawiedliwionych (miedzi) oraz silnych spójni (żelaza). Ci, którzy posiadali artykuły Prawdy lub rozprawy o łaskach oddali je do dyspozycji świątyni Epifanii (drogie kamienie... do skarbu domu Pańskiego; w. 8) pod opiekę strażników literatury Prawdy (Jehijela; por. z 26:21,22) Nie tylko wodzowie, ale reszta ludu Bożego dała na służbę świątyni Epifanii wszystko co posiadała dobrowolnie; zaznaczyła zaś to odpowiadając na rzeczy przedstawione w Z'16,141, par. 1-7 (weselił się lud... że ohotnie ofiarowali; w. 9), dając wszystko z najlepszą intencją Bogu (sercem doskonałym... Panu). Z tego powodu brat R. był bardzo zadowolony (Dawid weselił się weselem wielkim).

(34) Swoim czynem i swoją nauką brat R. składał hołd Bogu w obliczu całego ludu Bożego (błogosławił Dawid Panu... przed obliczem... zgromadzenia; w. 10), chcąc by Bóg jako Ojciec duchowego Izraela był wciąż chwalony (błogosławionys ty Panie... na wieki), uznając Jego majestat (wielmożność; w. 11), potęgę (moc), chwałę (sława), tryumf (zwycięstwo), wielkość (majestat), uznając, że wszechświat i jego zawartość do Niego należy (wszystko twoje jest), że władza rządzenia do Niego należy (królestwo) i że supremat Jemu się należy (a tyś jest wywyż-

szony nad wszelką zwierzchność), że duchowe bogactwo i przywileje od Niego pochodzą (bogactwa... od ciebie są; w. 12), że jest On najwyższym królem (panujesz nad wszystkimi) mając siłę i potęgę (moc i siła) i że On tylko może dać wszystkim wielkość (wywyższyć) i siłę (utwierdzić wszystko). Dlatego też, wyrażając swe własne uczucia i uczucia innych, odczuwał on wdzięczność dla Boga i chwalił Go za Jego doskonały charakter (wyznajemy cię, a chwalimy imię sławy twojej; w. 13). Wyznawał on, że ani on sam ani bracia nie zasługiwali na prawo składania ofiar tak obficie, jak to czynili (albowiem cóżem ja i co jest lud mój... dobrowolnie ofiarować; w. 14). Skoro Bóg jest źródłem wszystkich rzeczy ofiarowanych (od ciebie... wszystko), a oni ofiarowywali z rzeczy należących do Niego (z rąk twoich wzięwszy daliśmy tobie) wszyscy z nich byli bowiem przychodniami i pielgrzymami, gdy chodzi o sprawę Pańskie podobnie jak i poprzednie pokolenia ludu Bożego były tylko pielgrzymami i przychodniami (pielgrzymami... ojcowie nasi; w. 15), słabymi i krótko żyjącymi (dni nasze na ziemi jako cień). Dalej wyznawał on z pokorą, że Bóg jest źródłem wszystkich ofiar przygotowanych przez niego dla świątyni Epifanii na chwałę Bożą (wszystek dostatek... zgotowali... domu... imieniowi... z ręki twojej; w. 16). Wyznawał on, że Bóg wypróbuje serca swego ludu i kocha szczerłość (kochasz się w szczerości serca mego; w. 17). Zapewniał przy tym, że ofiary swe przyniósł on prawdziwym i szczerym sercem oraz wyrażał swą radość z powodu ofiar braci (ofiarował... lud twój... z ochotą ofiarujący). Następnie błagał on Boga, który uczynił przymierze ze sobą, w swoim przymiocie miłości (Boże Abrahama; w. 18) z Jezusem (Izaaka) oraz duchowym Izraelem (Izraela), poprzednikami obecnego ludu Bożego (ojców naszych), aby zawsze utrzymywał te myśli w Swym obecnym ludzie i skierował je do serca ku Sobie (zachowajże... tę chęć i umysł serca ludu twego). Modlił się on specjalnie za J., by całym sercem przestrzegał przykazań Bożych (Salomonowi... daj serce doskonałe; w. 19) aby żył zgodnie z odpowiednimi pozafigurami (świadectwami) a także by trzymał się doktryn (ustaw) i wszystkiego, co należy do rzeczywistej budowy świątyni Epifanii, której budowę sam przygotował (czynił wszystko, i aby zbudował dom, dla którego potrzebę zgotował).

(35) Brat R. wzywał wszystkich braci, by chwalili Boga (błogosławcież... Bogu waszemu; w. 20). Wszyscy też przez czyn i słowo czynili to (błogosławili), błogosławiąc Bogu pozafiguralnego Abrahama, Izaaka i Jakuba (ojców). Pokornie (nachyliwszy się) oddawali oni poświęcone usługi Bogu i bratu R. (pokłonili się Panu i królowi). Z radością, żarliwością poświęcali oni, z oznakami przyjęcia przez Boga ofiar (ofiarowali... całopalenia Panu; w. 21) w okresie następującym po tym czasie, na zasadzie zasługi Jezusa (woły) czyniącej godną przyjęcia (barany) ofiarę z ich ludzkiej natury (baranki) wraz z naukami prostszych spraw Słowa Bożego (z mokrymi ofiarami), czyniąc ofiary z rzeczy mniej niż Boskich (tysiąc... tysiąc... tysiąc; 1000 jest wielokrotnością 10), a wszystkie te ofiary czynione były obficie z korzyścią dla ludu Bożego (ofiar wielkie mnóstwo, ze wszystkiego Izraela). Z wielką radością uctowali bracia w Prawdzie podczas ostatniej połowy roku życia brata R., jak na to wskazują Strażnice, liczne konwencje, podróże pielgrzymские i specjalne zebrania (jedli... z weselem wielkim; w. 22). Przed studiowaniem reszty rozdziału 29 z 1 Kroniki należy najpierw studiować 1 Ks. Królewską roz. 1, ponieważ większość z tej księgi została wypełniona, nim wypełniona była reszta 1Kron. 29. Ostatnie półtora roku życia brata R. zaznaczyło się stopniowym osłabieniem jego silnych władz umysłowych. Jego pamięć uprzednio tak świetna, czasami zawodziła go do tego stopnia, iż niekiedy miał trudności z przypomnieniem sobie tekstów Pisma Świętego itd.; co więcej, jego zdolność rozumowania traciła swą bystrość a to np. sprawiło, że niekiedy podawał w wątpliwość 40 lat jako czas życia. Zaczął on słabnąć pod tym względem około roku 1915, a nawet jego wesołe i przyjacielskie usposobienie także zaczęło się zmieniać (król Dawid zestarzał się i zaszedł w lata; 1 Król. 1:1), zaś przypominanie mu o jego dawnych siłach umysłowych nie przywróciło mu uprzedniej siły umysłu (odziewano szatami, przecie się zagrzać nie mógł). W związku z tym niektórzy bracia, wiedząc, że jako szafarz z przypowieści o groszu miał on dać grosz symbolizujący przywilej uderzenia Jordanu, zachęcali go, by wziął on na siebie władzę wydania symbolicznego grosza (szukali... panienki... któraby stawała i opatrowała go... sypiając na łonie jego; w. 2) uważając, iż wykonanie tej władzy ożywi jego słabnące siły umysłowe (że-

by zagrzewała króla). Spośród nowych władz, tj. pracy pasterskiej, pracy z Fotodramą Stworzenia itd. (panienki... po wszystkich granicach Izraela; w. 3) uważali oni, że największą możliwością w kierunku ożywienia jego działalności umysłowej przedstawiała władza rozdawania symbolicznego grosza (Abisag - znaczy ojciec błędzenia - aluzja do pomyłki polegającej na utożsamieniu pierwszego i drugiego uderzenia Jordanu; Sunamitka - dwaj miejsca spoczynku - aluzja do dwóch uderzeń Jordanu). Przynieśli oni mu tę władzę, by ją wykonywał (przywieźli ją do króla). Była to piękna władza (piękna; w. 4) i służyła do rozradowania i służby bratu R. (opatrowała króla... służyła); lecz on nie wykazywał jej głębszej znajomości, jak można to zauważyć w tym, iż nie widział różnicy pomiędzy rozdawaniem grosza po raz pierwszy a po raz drugi (król jej nie uznał).

(36) Wiadomym było w roku 1916 niektórym przełożonym braciom, że br. R. był zbyt chory, by mógł żyć długo. Do braci tych należał J.F.R. (Adonijasz - Jehowa jest mym Panem - aluzja do przywiązywania przez niego dużego znaczenia do imienia Jehowy, jak by to było wszystkim w Bogu; Haggita - lubujący się w ucztach - aluzja do lubowania się przez J.F.R. w ucztach, jak np. gdy on, C.J. Woodworth, A.H. MacMillan i inni obchodzili jego zwycięstwo w debacie w Los Angeles w 1915 r. wydając wieczerzę z winem; w. 5), który nawet przed śmiercią brata R. chciał zostać jego następcą (wyciągał się, mówiąc: ja będę królował). Przygotował w tym celu środki i pomocników, którzy by ogłosili jego przyszłe wywyższenie (nasprawiał sobie wozów i jezdnych i... mężów). Brat R. nie powstrzymywał go w tej ambicji (nie gromił go [dosłownie nie powstrzymywał] przez żeś to uczynił; w. 6). Miał on wiele pociągających władz (był bardzo pięknej urody). Miało to miejsce w czasie żęcia na początku przesiewania w latach 1908-11, gdy zaczął on wybijać się jako ważna osobistość (którego porodziła Haggita po Absalomie). Dał on niektórym kontrowersyjnym pielgrzymom do zrozumienia przez czyn i słowo a w szczególności A.H. MacMillanowi, C.J. Woodworthowi, W.E. Van Amburghowi itd., w czym pokazała się jego ambicja (miał zмовę z Joabem - Jehowa jest ojcem; w. 7), a oni i inni jako wybitni wodzowie utratnicy koron (Abijatar - ojciec obfitości) stali się jego zwolennikami, podtrzymujący-

mi tę ambicję (pomagali). Lecz wybitni bracia, tj. Kapłani zatrzymujący korony, pisarze kontrowersyjni i pielgrzymi (Sadok... Banajas... Natan; w. 8) i niektórzy członkowie Zarządu Towarzystwa (Semej - moja sława) oraz członkowie Zarządu Kazalnicy Ludowej (Rehy - przyjacielski), a także inni wpływowi bracia oddani bratu R. nie popierali ambicji J.F.R. (nie przestawali z Adonijaszem). Należy przy tym zauważyć, że wkrótce po debacie J.F.R. w Los Angeles on i powyżej wzmiankowani jego zwolennicy rozpoczęli postępowanie opisane w w. 5-7. Była w nim pycha i karierowiczostwo, które sprawiły, że pozafigury wymienionych w w. 8 stały się nieufne względem niego i nie popierały go. On wykonywał służbę Prawdy na różne nadzwyczajne sposoby, rozpoczynając od publikacji pod nazwą "Bitwa w Kościelnych Niebiosach" w Los Angeles, które były jego debatą (nabił... owiec; w. 9), postępując w sposób subtelnie przebiegły, by uzyskać przedmiot swej ambicji (kamień Zohelet - waż) pozornie, by oczyścić swe postępowanie (Rogiel - źródło folusznika), w ten sposób przeciągając większość wybitnych pielgrzymów i niektórych kontrowersjonistów Prawdy (synów królewskich... mężów z Juda na swoją stronę). Jednak pielgrzymi zatrzymujący korony, kontrowersjoniści, wpływowi bracia i J. (Natan... Salomon...; w. 10) nie poszli za nimi. Nie pociągnął on ich za swym planem (nie wezwał).

(37) Zatrzymujący korony pielgrzymi, zdając sobie sprawę z wad i słabości charakteru J.F.R., zastanawiali się nad charakterem wymaganym przez Przymierze Sary (mówili do Betsaby - córka przysięgi - aluzja do przysięgi wiążącej to Przymierze; w. 11), potępiając postępowanie J.F.R. pełne pobłażliwości względem siebie samego, swojej dumy i działalności (nie słyszałaś... iż króluje... syn Haggity), o której nie wiedział brat R. (nie wie o tym). Postanowili oni wzbudzić owe obietnice w sobie samych i w innych, by działać w samoobronie i obronie J. (radę... zachowasz zdrowie twoje... Salomona; w. 12) a zwracając uwagę na Przymierze Sary i związane z nim wymagania charakteru, wskazujące J., a także zadania, jakie wiążą się z opieką nad pracą Epifanii, a do których J.F.R. nie posiadał kwalifikacji charakteru, przypominając jednocześnie bratu R., że te dzia-

łania dawały uroczyste gwarancje wobec Przymierza, iż J. syn tego Przymierza będzie miał zleconą opiekę nad pracą Epifanii (izaliś ty nie przysięgł... mówiąc... syn twój będzie królował po tobie; w. 13). Dlaczegoż więc J.F.R. uzurpuje sobie królewskie uprawnienia (dlaczego króluje)? Owi zatrzymujący korony pielgrzymi dodawali wpływu do sugestii, że Przymierze w nich przemówi do przekonania brata R. (ty będziesz mówiła... ja... dopełnię słów twoich; w. 14). Przymierze to w nich przedstawiło całą sprawę bratu R. w lecie 1916, gdy ten powoli umierał (pokój... zestarzał; w. 15) przygotowując się do drugiego uderzenia Jordanu i przeprowadzając pierwsze jego uderzenie (Abisag... posługiwała królowi). Przymierze w swych sługach zbliżyło się do niego z szacunkiem (pokłoniła się... królowi; w. 16), a br. R. zapytał je przez nich, czego ono chce (czego chcesz). Wtedy Przymierze w nich powtórzyło (w. 17-19) to, co było podane powyżej jako pozafigury w. 9, 10, 13. Przez czyn powiedziało ono bratu R. przez nich, że Kościół czeka aby okazał on, kto ma doglądać pracy Pańskiej po nim (oczy wszystkiego Izraela... oznajmił... na stolicy po tobie; w. 20) i że to powinno być uczynione, aby Przymierze w swych sługach włączając w to J. nie było traktowane jako zło czyniące (grzesznicy; w. 21).

(38) Wtedy zatrzymujący korony pielgrzymi dodali swe własne poglądy (przyszedł Natan; w. 22), a będąc oznajmieni (Natan; w. 23) przyszli przedstawiając siebie samych z wielkim szacunkiem bratu R. (pokłonił się królowi twarzą do ziemi). Zapytywali oni, czy brat R. słowem lub czynem wskazał, że J.F.R. ma po nim doglądać pracy Pańskiej (rzekł Adonijasz... usiądzie na stolicy mojej; w. 24). Wtedy przedstawili oni (w. 25, 26) to co było podane powyżej jako pozafigury w. 9, 10. Przez słowo i czyn zapytywali oni, czy brat R. polecił czynić te rzeczy (stała się rzecz... króla; w. 27) i czy polecił to, nie mówiąc o tym wiernym pielgrzymom (nie oznajmiłeś słudze), kto ma doglądać pracy Pańskiej po jego śmierci (po nim). Brat R. przywołał w myśli Przymierze Sary w jego wymogach charakteru (zawołajcie do mnie Betsaby; w. 28), które przyszło przed jego myśl jako przedmiot rozważań (przyszedłszy... stanęła). Zważywszy te wymogi charakteru brat R. dał uroczyste zapewnienie (przysięgł... jako żywy

Pan... z każdego ucisku; w. 29) jako powtórzenie uroczystego przyrzeczenia, że zbadanie przezeń sprawy wysłania J. do Wielkiej Brytanii, spowodowało iż poddał się Przymierzowi z powodu jego zasad, potwierdzając nominację J. (Salomon... królować będzie; w. 30), aby ten opanował sytuację brytyjską; a to było początkiem doglądania przez J. pracy Epifanii (tak dziś uczynię) pod kierunkiem Jezusa. To potwierdzenie znalazło swój szczyt w nocy 21 października 1916 r., gdy brat R. powiedział J., że poleca mu załatwić sprawę w londyńskim Bethel oraz Przybytku, odnośnie których szczegóły obiecał podać J. w Brooklynie między 6 a 11 listopada. Przymierze w swych sługach z wielkim szacunkiem przyjęło to zapewnienie (ukłoniła się królowi; w. 31) i błogosławiło mu (niech żyje).

(39) Oznajmiając w Strażnicy z 1 listopada 1916 r. o podróży J., brat R. wezwał do siebie wodzów kapłańskich zatrzymujących korony (zawołajcie... Sadoka; w. 32), pielgrzymów (Natana) i kontrowersjonistów (Banajasa), którzy przybyli. Polecił on im przez czyn, by wzięli jego zwolenników i uczynili ich zwolennikami J. (weźmijcie... sługi; w. 33) oraz by spowodowali, ażeby J. wykonywał część wykonawczej i nauczycielskiej władzy brata R., co było wprowadzone w życie przez to, iż Zarząd dał J. upoważnienie do wykonywania wykonawczej i nauczycielskiej władzy wszędzie, gdzie się on udał poza Ameryką (mulica moja) i że czynił to w zgodzie z Prawdą (Gihon, strumień, źródło). Również przez czyn polecił on, by wodzowie zatrzymujący korony jako kapłani i pielgrzymi pouczali o tych rzeczach w związku z J. (pomóż Sadok kapłan... za króla; w. 34) i ogłaszali o tym, wyrażając dobre życzenia (zatrąbicie... król). Przez akt również żądał on, by popierali J. (pójdziecie za nim; w. 35) w jego urzędowaniu (siądzie... będzie królował). Takie było prawdziwe znaczenie naznaczenia J. przez br. R. do europejskiej podróży (rozkazał... aby był wodzem). Kontrowersjoniści zatrzymujący korony przyjęli to w czynie (Banajas... mówiąc: Amen; w. 36) i modlili się o Boskie potwierdzenie tego aktu (niech to stwierdzi Bóg) oraz życzyli J. Bożego poparcia, takiego jakie miał brat R. (jako był... tak niech będzie; w. 37), a nawet w przesadnych uczuciach zaszli tak daleko, że życzyli by jego wykonawcza i nauczycielska władza była większa od władzy

brata R. (niechaj wywyższy stolicę jego nad stolicę Dawida). Tak jak zostało polecane (w. 33, 34) tak wraz ze strażą brata R. czynili bracia (w. 38, 39; 1Kron. 29:22). Oni ogólnie zgadzali się z wyznaczeniem J. do podróży europejskiej (szedł wszystek lud za nim; w. 40), a zaczynając rozumieć jej znaczenie, głosili o tym z radością (lud grał na piszczałkach... weseląc się), czyniąc rozłam w społecznej organizacji, stworzonej przez rewolucjonistów (rozłam ziemi). W Oakland, Md. dnia 30 października 1916 r. po południu J.F.R. przy okazji spotkania z J. wyraził się, że pragnąłby mieć to naznaczenie do podróży europejskiej, które posiadał J., ma się rozumieć ze wszystkimi tego konsekwencjami, choć tego nie wyraził lecz pragnął, jak dowiodło tego jego dalsze postępowanie i historia Adonijasa. Był to początek jego poddawania się J., które następowało stopniowo, gdyż wydarzenia z 1Król. 1:1-37; 2:1-9 nastąpiły przed wydarzeniami z 1Kron. 29: od środka w. 22 wzwyż do w. 30 i 1Król. 1:38-53. Jego poddawanie się J. nie było poddawaniem jego władzy wykonawczej w Towarzystwie, czego on nie uczynił ani też czego J. nie chciał, lecz poddaniem się J. jako Posłannikowi Epifanii.

(40) Pozafiguralnym ucztowaniem z w. 9,25,41 było zadowolenie i przyjemność związane z planem uczynienia J.F.R. następcą brata R. w połączeniu z uciechą spowodowaną ukazaniem się w druku debaty w Los Angeles oraz broszurki pt. „Bitwa w Kościelnych Niebiosach”. Ta uciecha jednak stopniowo się zmniejszała, gdy ucztujący zaczęli rozumieć prawdziwe znaczenie europejskiej podróży J.; bez wątplenia było to bowiem jedno z najważniejszych ostatecznych przygotowań brata J. do pracy, nawet, jeśli nie bierze się pod uwagę wszystkich konsekwencji tej podróży. Na początku nie było to wcale zrozumiane (Adonijasz... wezwani... cóż to za krzyk; w. 41). A.M. MacMillan kapłański wódz tracący koronę wówczas się pojawił (Jonatan, Jehowa daje... syn kapłana; w. 42). J.F.R. powitał go z radością jako swego sojusznika (Wnijdź... mąż stateczny... powiedz nam co dobrego). Wiedząc, że brat R. postanowił by J. pokierował sprawami londyńskiego Bethel i Przybytku, A.H.M. opowiadał to co wiedział, nie zdając sobie sprawy z pełnych tego konsekwencji

(Salomona królem; w. 43), a także mówił to (w. 44-47) co było spełnione w pozafigurze z polecenia w w. 33-35 i co było powiedziane w spełnieniu w. 37-40. Oświadczył on także, że brat R. przyjął te dobre życzenia (pokłonił się król na łożu swem; w. 47) i chwalił Pana, że pozwolił mu widzieć to, iż wybranym był J. jako ten, który wiernie wykona pracę Epifanii (błogosławiony... Bóg... dał... siedzącego... na stolicy mojej... patrzą oczy moje; w. 48). Gdy stopniowo skutki i znaczenie zarządzeń brata R. stawały się jasne biesiadującym na symbolicznej uczcie Rutherforda, ogarniało ich przerażenie i starali się odsunąć od przedsięwzięcia uczynienia J.F.R. wykonawcą dzieła Epifanii, ponieważ to wskazywało na postępowanie z Kozłem Azazela a każdy dbał o siebie (złękli się... i poszli każdy w drogę swoją; w. 49).

(41) J.F.R. bojąc się J. szukał schronienia (Adonijasz... bojąc się... uchwycił się rogów ołtarza; w. 50), co było przyznaniem, że J. miał wykonawczą władzę nad pracą gdziekolwiek by się nie udał, a przyznał to J.F.R., gdy głosował w wydziale za wprowadzeniem w życie planu J. w dniu 2 listopada i gdy zgodził się 7 listopada przyjąć miejsce w komisji wykonawczej, zajmującej się urzędzeniem podróży europejskiej J. oraz gdy przygotował dlań listy uwierzytelniające w dniu 10 listopada 1916 r., a pięć dni później J. otrzymał swe paszporty z Waszyngtonu co dowodzi, że nieprawdziwym było twierdzenie, iż listy uwierzytelniające były mu dane tylko dla uzyskania paszportów, chociaż list nominujący go z dnia 1 listopada był mu w tym celu dany. Należy zauważyć raz jeszcze, że J.F.R. działając tym trojakim sposobem sam przez swe czyny częściowo przyznał, że błędził w swej ambicji, by kierować Pańską pracą kapłańską. J. dowiedział się o sytuacji J.F.R., choć nie zdawał sobie całkowicie sprawy z jej znaczenia (oznajmiono Salomonowi... Adonijasz uchwycił się rogów ołtarza; w. 51) a także dowiedział się o tym że J.F.R. pragnął uroczystego zapewnienia co do bezpieczeństwa braterskiej społeczności (przysięże król... nie zabije sługi mieczem). J. dał to zapewnienie warunkowo, jeżeli J.F.R. będzie godnie postępował (jeśli będzie mężem statecznym; w. 52) zastrzegając się, że gdyby tak nie postępował, to zerwie z nim braterską społeczność (jeśli... co złego... umrze). Ta obietnica i

to ostrzeżenie ze strony J. miały miejsce 3 listopada, kiedy J. powiedział J.F.R., odpowiadając na jego pytanie, że pewien brat otrzyma polecenie czuwania nad pracą Pańską i ostrzegł go przed sięganiem po tę władzę. To ostrzeżenie było też powtórzone między innymi wtedy, kiedy J. obiecał popierać go jako prezydenta Towarzystwa tak długo, jak długo będzie on przestrzegał nauk i zarządzeń br. R. To ostrzeżenie J. stałoby się szczególnie aktualne, gdyby J. protestował przeciw wtrącaniu się J.F.R. w jego brytyjską pracę. Zapewnienia te dały J.F.R. spokój i przez jakiś czas pracował on w harmonii z wykonawczymi aktami J. w Wielkiej Brytanii (ołtarza... ukłonił się). J. wtedy polecił mu by wykonywał pracę jako prezydent Towarzystwa (do domu swego).

(42) Epizod z 1Król 2:1-11 miał miejsce w figurze i pozafigurze wg. w. 12 przed większością wydarzeń z 1Król. 1:41-53. Pod koniec swego życia (przybliżał się czas śmierci...; 1Król. 2:1) brat R. przez akt wskazywał na to, że niedługo umrze, dając J. zachęty w obliczu zbliżającej się śmierci słowem i czynem (ja idę w drogę; w. 2), aby był silny, wierny i odważny w swym urzędzie (bądź mężem... zachowaj ustawy Pana; w. 3) i wiernie przestrzegał naprawiających (wyroków), etycznych (przykazań), doktrynalnych (sądów) i typowych (świadczeń) nauk Pańskich (jako napisano w zakonie), aby powodziło mu się w czynach (abyć się szczęściło wszystko) i przedsięwzięciach (ze wszystkim, do czego się obrócisz). W ten sposób wypełni się Słowo Boże względem brata R. (utwierdził Pan słowo swoje; w. 4), że Bóg mu da wiernego syna, by doglądał pracy Pańskiej oraz jej wypełnienia (jeśli będą strzec... w prawdzie... serca... duszy... nie będzie wytracony... z stolicy izraelskiej). Specjalnie zaś w Dallas dnia 21 października ostrzegł on przeciw złym kontrowersyjnym wodzom w ogóle, a szczególnie przeciw kierownikom brytyjskim (Joab; w. 5), którzy źle traktowali go i ze złą intencją pozbawili braterskiej społeczności dwie inne grupy bez winy wodzów (co uczynił... Abnerowi... Amazie... wylał krew... czasu pokoju) w ten sposób brudząc swą służbę i swe postępowanie (krwią pas rycerski... nogach). Wskazywał on, że J. powinien postąpić względem nich zgodnie z mądrością daną mu przez Pana w zwalczaniu

ich (uczynisz według mądrości... do grobu). J. wiernie wykonywał to zwalczając takich ludzi w okresie Epifanii. Przez słowo i czyn brat R. zachęcał J. by karmił Prawdą tych, którzy w przesiewaniu 1908-1911 podtrzymywali go (nad synami Barsylai... jadają... przyszli do mnie... Absalomem w. 7). Podobnie przez czyn i słowo nakazywał on J. nie traktować jako niewinnych tych, którzy rzucali na niego oszczerstwa podczas tego przesiewania (Semej... złorzeczył... gdyś szedł do Mahanaim; w. 8) pomimo tego, że wyrazili oni później żal, a on obiecał im, iż ich nie odtrąci (zaszedł mi w drogę... przysięgłem... nie... mieczem). Brat R. chciał, by J. bronił go w swych pismach (nie przepuszczaj mu... mądrym... uczynić... sędziwość... do grobu; w. 9). To także J. uczynił zwalczając te oszczerstwa w swych opisach o wspomnianym wyżej przesiewaniu oraz tych, którzy miotali je na brata R. w owym czasie. Brat R. zmarł 31 października 1916 r. (zasnął Dawid; w. 10) i został otoczony pełną czcią pamięcią w sferze swojej działalności wykonawczej (w mieście Dawidowym; w. 10). Wykonywał on swój urząd jako wojownik - wykonawca przez lat 40 i 6 miesięcy (2 Sam. 2:11) a mianowicie od 31 maja 1876 r. do 31 października 1916 r., przy czym 7,5 lat we wspólnym stowarzyszeniu się z braćmi, których traktował jako równych sobie (Hebron, przyjaźń; 2 Sam. 2:11; 1Kron. 29:26,27) oraz 33 lata jako wyłączna władza w swojej działalności wykonawczej (Jeruzalem). J. nastąpił po nim nie w jego urzędzie "onego Sługi" nad domownikami, ale jako Pański wykonawca na Epifanię, po czasie, gdy brat R. zakończył swe życie pełne mądrej rady (w starości dobrej; 1Kron. 29:28), pożytecznego żywota (pełen dni), bogactwa wiedzy i łaski (bogactw) oraz wysokiego urzędu (sławy). Życie jego było omówione w różnych pismach i opowiadaniach niektórych sług Prawdy z epoki Filadelfijskiej (zapisane w księgach Samuela; w. 29) jak również omówione przez pielgrzymów zatrzymujących korony (Natana) oraz omówione przez niego i przez J. (Gada). Wszystkie te pisma przedstawiają jego wykonawcze akty (królowanie; w. 30), jego władzę (możność) oraz doświadczenia prawdziwego i nominalnego ludu Bożego (z czasami... za niego... przeszły).

PYTANIA BEREAŃSKIE

(33) Co on dalej powiedział braciom? Jak to jest figurowane? Z czego to się składało? Jak to jest figurowane? Dlaczego? Ukaż figurę! Ponad co? Jak to jest figurowane? Z czego się one składały? Jak to jest figurowane? W jaki sposób? Jak to jest figurowane? Dla jakich użytkowników? Jak to jest figurowane? Jak one były różnie zastosowane? Jaka jest figura w każdym przypadku? Przez kogo były opracowane? Figura? Co wtedy on uczynił? Figura? Przez kogo była najpierw dana odpowiedź? Figura? Na co były dary pożyteczne? Jak to jest figurowane? Jakich rodzajów? Jak to jest figurowane? Jakie inne rzeczy były dane? Jak to jest figurowane? Pod czyją pieczę? Jak to jest figurowane? Kto jeszcze odpowiedział? Jak to jest figurowane? W jaki sposób? Jak to jest figurowane? Z jakim skutkiem? Jak to jest figurowane?

(34) Co jeszcze uczynił brat R.? Jak to jest figurowane? Pragnąc czego? Jak to jest figurowane? Jakich pięć rzeczy przypisał on Bogu? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jakie siedem rzeczy on wyznał? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Co on potem uczynił? Jak to jest figurowane? Co on jeszcze wyznał? Jak to jest figurowane? Dlaczego? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jak on w swej wypowiedzi określił lud Boży? Jak to jest figurowane? Na czym polega ich słabość? Jak to jest figurowane? Co jeszcze on wyznał?

Jak to jest figurowane? Co on uznał? Jak to jest figurowane? O czym zapewnił? Jak to jest figurowane? Kogo i o co on błagał? Jak to jest figurowane? O co on się modlił dla J.? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? W jakim celu? Jak to jest figurowane?

(35) Co on wtedy uczynił? Jak to jest figurowane? Jaką miał na to odpowiedź? Jak to jest figurowane? Jakimi sposobami oni to czynili? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Co oni poświęcali? Jak to jest figurowane? Co oni łączyli z tą ofiarą? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? W jakim stosunku do Boskiej natury? Jak to jest figurowane? W jaki sposób? Jaka jest figura? Co oni czynili w czasie ostatniego półrocza życia brata R.? Jak? Jak to jest figurowane? Dlaczego pozostawiamy nie dokończone badanie 1 Kron. 29, a zaczynamy studiować 1 Ks. Królewską? Czym się zaznaczył ostatni półtoraletni okres życia brata R.? W jakich szczegółach? Jak to jest figurowane? Co nie przywróciło mu jego pierwotnej siły? Jak to jest figurowane? Do czego

oni go zachęcali i dlaczego? Jak to jest figurowane? Dlaczego chcieli mu dać tę władzę? Jak to jest figurowane? Jakie nowe władze on wtedy wykonywał? Jak to jest figurowane? Którą z tych władz uważali oni za najbardziej obiecującą? Jak to jest figurowane? Co oni uczynili z tą władzą? Jaka jest figura? Jaką była jedna z jej zalet? Jaka jest figura? Dlaczego została użyta? Jaka jest figura? Czego on nie czynił w stosunku do niej? Z czego to widać? Jak to jest figurowane?

(36) O czym niektórzy wiedzieli w roku 1916? Kto do nich należał? Jak to jest figurowane? Jakie zalety on posiadał i jak wskazuje na to jego typowe imię? Czego on chciał nawet przed śmiercią brata R.? Jak to jest figurowane? W związku z tym do czego on się przygotowywał? Jak to jest figurowane? Czego w łączności z tym nie czynił brat R.? Jak to jest figurowane? Co on miał? Jak to jest figurowane? Kiedy zaczął się on wybijać? Jak to jest przedstawione? Co on w związku z tym czynił? Jaka jest tego figura? Jak oni i inni na to reagowali? Jak to jest figurowane? Kto nie popierał jego ambicji? Jak to jest figurowane? Kiedy zaczęło się jego postępowanie opisane w w. 5-7? Co sprawiło, że wierni nie ufali mu i nie podtrzymywali go? Czego on dokonał? Jak to jest figurowane? W jaki sposób starał się o spełnienie swych ambicji? Jak to jest figurowane? Czego pozory dawał? Jak to jest figurowane? Kogo on pociągnął za sobą? Kogo nie? Jak to jest figurowane?

(37) Co w związku z tym uczynili pielgrzymi zatrzymujący korony? Dlaczego? Jak to jest figurowane? W jaki sposób? Jaka jest figura? W jaki sposób J.F.R. starał się urzeczywistnić swe ambicje? Jak to jest figurowane? Co zdecydowali się uczynić wierni pielgrzymi? Jaka jest figura? Jak? Na co te akty wskazywały? Jaka jest figura? Jaką to sprawę podniosło? Jak to jest figurowane? Co ci pielgrzymi uczyniliby? Jak to jest figurowane? Co będące w nich przymierze uczyniło? Kiedy? Jak to jest figurowane? W czasie jakich jego działalności? Jaka jest tego figura? Co Przymierze wtedy uczyniło? O co zapytał brat R.? Jak to jest figurowane? Jaką dostał odpowiedź? Gdzie to było wytłumaczone? Co ono oświadczyło? Jak to jest figurowane? Dlaczego to jest konieczne? Jak to jest figurowane?

(38) Co wtedy się stało? Jak to jest figurowane? Co zostało uczynione? Co oni uczy-

nili? Jak to jest figurowane? O co zaczęli się pytać? Jak to jest figurowane? Co wtedy przedstawili? Jak to jest podane i figurowane w równoległości? O jakie dwie rzeczy oni pytali? Jak to jest figurowane? Co wtedy brat R. uczynił? Jak to jest figurowane? W jaki sposób ono przyszło przed jego myśl? Jak to jest figurowane? Jakie dwie rzeczy on uczynił? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jak, co? Dlaczego? Jak jest figurowane? Przez co? Jaka jest figura? Kiedy i jak osiągnęło swój szczyt? W jaki sposób było to przyjęte przez Przymierze? Jakie to były dwa sposoby? Jak to było figurowane w każdym przypadku?

(39) Kogo on wezwał? Jak? Jak to jest figurowane? Jakie dwie rzeczy polecił on im zrobić? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jak to było wprowadzone w życie? Jak to jest figurowane? Jak to czynić? Jaka jest figura? Jakie dwie inne rzeczy on polecił? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Czego on wymagał? Jak to jest figurowane? W czym? Jaka jest figura? Jakie było tego znaczenie? Jaka jest figura? Kto to przyjął? Jaka jest figura? O co oni się modlili? Figura? Czego życzyli? Figura? Jak oni przesadzali w swych życzeniach? Figura? Jak działali ci, którym to było poleczone? Z kim? Jak to jest figurowane i dowiedzione? Jaka była podwójna reakcja braci? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Z jakim skutkiem? Jaka jest figura? Co J.F.R. powiedział J. 30 października 1916? Czego on nie wyraził mimo pragnienia? Jak to jest dowiedzione? Czego to było początkiem? Jaki był dalszy rozwój? Jak wydarzenia z 1Król. 1:1-37; 2:1-9 są związane w czasie z wydarzeniami z 1Kron. 29 od środka w. 22 do 30 oraz 1Król. 1:38-53? Czego poddaniem dla J. to nie było?

(40) Co było pozafigurą ucztowania z w. 9,25,41? Co przerwało to ucztowanie? Dlaczego? Nawet w jakich warunkach? Co na początku nie było zrozumiane? Jak to jest figurowane? Kto się tam zjawiał? Jak to jest figurowane? Co J.F.R. uczynił względem niego? Z jakiego uprzywilejowanego stanowiska mógł on mówić? Pomimo czego? Co on powiedział? Jak to jest figurowane? Gdzie? Jeśli chodzi o jakie polecenie? Spełnienie? Co on powiedział o bratu R.? Jak to jest figurowane? Co jeszcze? Jak to jest figurowane? Co stopniowo stało się jasne uczując-

cym? Dlaczego? Jaka jest figura tego? Co oni wtedy uczynili? O co każdy dbał? Jak to jest figurowane?

(41) Jaki to miało wpływ na J.F.R.? Jaka jest figura? Czego to było przyznaniem? Przez jakie trzy akty to przyznanie nie zostało uczynione? Co dowodzi, że listy uwierzytelniające nie były dane J. dla otrzymania paszportów? Co było dane dla otrzymania paszportów? O czym się dowiedział J.? Jak to jest figurowane? O czym jeszcze? Jak to jest figurowane? Jak zareagował? Pod jakim warunkiem? Jak to jest figurowane? Co według powiedzenia J. miało się stać w wypadku niewypełnienia tych warunków? Jak to jest figurowane? Kiedy te obietnice i to ostrzeżenie zaczęło się? W jaki jeszcze sposób on go ostrzegł? Kiedy te ostrzeżenie miało swój punkt szczytowy? Jakie były skutki obietnicy J.? Jak to jest figurowane? Co J. nakazał mu wtedy czynić? Jak to jest figurowane?

(42) Kiedy porównawczo miał miejsce epizod z 1Król. 2:1-11? Na co wskazywał brat R. przez akt przed swą śmiercią? Jak to jest figurowane? Co on dawał w tym czasie J.? Jak to jest figurowane? W obliczu czego? Jak to jest figurowane? Do czego on zachęcał J.? Jaka jest figura? W jakich czterech sprawach miał on przestrzegać Słowa Bożego? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Z jakimi skutkami? Jaka jest figura? Co to wypełni? Figura? Jaka była wiążąca się z tym Boża obietnica? Pod jakimi warunkami ten syn wszystko wypełni? Jaka jest figura tego? Jakie ostrzeżenie brat R. dał J. w Dallas dnia 21 października? Figura? Z jakich dwóch powodów? Figura? Co oni przez to uczynili? Figura? Co on nakazał J. czynić względem nich? Figura? Co J. uczynił, by spełnić to polecenie? Kiedy? Do czego jeszcze on zachęcał J.? Figura? Pomimo jakich dwóch rzeczy? Figura? Co on chciał, by J. dla niego uczynił? Figura? Jak J. spełnił to polecenie? Kiedy zmarł brat R.? Jaką pamięć zostawił po sobie jako wykonawca? Figura? Jak długo on wykonywał swą władzę wykonawczą? Odkąd? Dokąd? W jaki sposób w czasie pierwszych 7 ½ lat? Jak w czasie następnych 33 lat? Jak to jest figurowane i dowiedzione? W ja-

kim sensie J. nie był jego następcą, a w jakim był? Po jakich czterech wielkich osiągnięciach? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Przez jakie trzy grupy

braci zostało opisane jego życie? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Co oni przedstawili? Jak to jest figurowane?

WCZEŚNIEJSZE PANOWANIE SALOMONA – FIGURA I POZAFIGURA

Salomon`s Early Reign - Type and Antitype

(1 Król. 2:12-3:28; 2 Kron. 1:1-13)

W E tomie 14, rozdz. VI, zostały objaśnione Ostatnie Dnie Dawida - Figura i Pozafigura (1 Kron. 22:2-29:30 i 1 Król 1:1-2:11). Teraz będziemy zastanawiali się nad Wczesniejszym Panowaniem Salomona - Figura i Pozafigura, rozpoczynając od 1 Król. 2:12 i 2 Kron. 1:1. Jak zauważyliśmy w E tomie 14, rozdz. VI, (zalecamy naszym czytelnikom, by starannie przejrzały ten rozdział), brat Russell (do którego odtąd będziemy się odnosili, jako do brata R.), z punktu małego pozafiguralnego Dawida, zarządził sprawami odnoszonymi się do warunków Epifanii, kładąc podstawy dla epifanicznej pracy i pracowników, oraz zarządzając dla J. (brata Johnsona, małego pozafiguralnego Salomona), jako swego następcy w wykonawczym urzędzie, by miał pieczę, jako specjalny przedstawiciel Jezusa, nad kapłańską pracą w czynności z kozłem Azazela, budowaniem epifanicznej świątyni, i służbą Lewitów. W 1 Król. 2:12, 2 Kron. 1:1 mamy powiedziane, że J. (Salomon, spokojny), posłannik Epifanii (E tom II, str. 611), duchowy syn brata R. (syn Dawida), jako jego następcą, nie w urzędzie brata R. jako onego Sługi nad czeladzią, lecz jako Pański wykonawca na Epifanię (E tom 14, str. 310; usiadł na stolicy Dawida), zmościł się w sferze służby po śmierci brata R. Pan był z nim i uczynił go wielkim, nie wśród tych, których świat nazywa wielkimi, lecz pod Jezusem, wśród wodzów ludu w Prawdzie (zmościł... wysoce).

DALSZE ZBACZANIE ADONIJASZA

Teraz przychodzimy do 1 Król. 2:13-46, który to ustęp nie ma równoległego opisu w 2 Kron. J.F. Rutherford (Adonijasz, Jehowa jest mym Panem, w aluzji do jego podkreślenia imienia Jehowy, Jego nazwy, jak gdyby ona była prawie wszystkim w Bogu; Haggity, święteczny - folgował sobie w ucztach, w pi-

jatykach itd., przy pewnej okazji nawet sakramentalne wino, które pozostało z obchodzenia Wieczery Pańskiej, do radosnej jowialności z jednym lub dwoma swymi kompanami, natychmiast po tym świętym obrzędzie, w.13) w myśli i czynie szukał pomocy w obietnicach i sługach Przymierzach Sary (przyszedł do Betsaby, córka przysięgi, w aluzji do przysięgi wiążącej to Przymierze), które rozwinęło w J. wymagania charakteru, których J.F.R. nie posiadał (matki Salomonowej) i zapewnił je o swych dobrych zamiarach (spokojne). Pragnął mówić w swych własnych sprawach (mam nieco mówić z tobą, w. 14), i był mu dany posłuch (Mów). Wtedy wychwalał siebie, swe chwytanie za władzę, chociaż nie mówiąc o nim, jako takim, oraz swą ważność w obliczu większości ludu Pańskiego (moje było królestwo ... na mię obrócili i byli wszyscy ... Izraelczycy twarz swoją, abym królował, w. 15). Uczynił on to przez swe usiłowania aby się usprawiedliwić i przez przekręcania jakie ukazały się w jego „Przesiewaniach Żniwa” przez swoją „kampanię słomianego głosowania”, itd. jednak, musiał on przyznać, że brat R. wyznaczając J. do pokierowania sprawami Przybytku i Bethel w Londynie, dał do zrozumienia że J. był wykonawcą epifanicznej pracy, obejmując postępowanie z Kozłem Azazela, itd. Tym sposobem J.F.R. uznał, że rzeczy rozwinęły się przeciwnie do tego, co on planował i czego się spodziewał; mianowicie J. pochodziło, nie od ogólnego wyboru braci, lecz od Boga (ale przeniesione jest Królestwo ... bratu memu ... od Pana).

J.F.R. był skory do bronięcia swej sprawy przed tymi braćmi i otrzymał na to zupełną sposobność (proszę o jedną rzecz ... nie odmawiaj mi; Mów, w. 16). On pragnął aby Przymierze Sary w jego sługach mówiło

korzystnie na jego stronę przed J., wiedząc jak wielce J. sprzyjał im (Mów... Salomona ... żeć nie odmówi, w. 17). Przekonał siebie bez dowodu Pisma świętego, że był sprawcą winnicy z przypowieści o groszu. To doprowadziło go do przyspieszenia druku 7 tomu, przypuszczalnego grosza. Tak go on nazwał a nawet dał zrobić kliszę grosza i wydrukował go na dedykacyjnej stronie tej książki. Jako mniemany sprawca, poczuł się być usprawiedliwionym by przygotować, wydrukować i rozdać 7 tom bez jakiegokolwiek upoważnienia zarządu Dyrektorów Towarzystwa. Przez 7 tom i dodatkowe pisma (Strażnice, itd.) szukał on współpracy Przymierza Sary w jego sługach, oraz pragnął by oni skłonili J. do wyrażenia zgody na jego posiadanie władzy rozdawania grosza, władzę, którą posiadał wyłącznie brat Russell (mi dał Abisag, ojciec tułaczki, w aluzji do popełnionych omyłek mieszając drugie uderzenie Jordanu z pierwszym; Sunamitkę, два miejsca wypoczynku, w aluzji do dwóch uderzeń Jordanu).

W duchu uczciwości Przymierze w niektórych swych sługach pomyślało, iż będzie dobrze przedstawić tę sprawę J. (Dobrze będą mówiła ... z królem, w. 18), a przeto, poszli do J. aby zwrócić jego uwagę na tą sprawę (szła ... do Salomona ... za Adonijaszem, w. 19). J. okazał wielki szacunek dla Przymierza Sary w jego sługach (wstał król ... pokłoniwszy się); a chociaż zajmował stanowisko wysokiego zaszczytu, mocy i autorytetu, to jednak okazał, że również żywił dla Przymierza najwyższą uległość w podobnych względach (stolicy ... stolicę matce ... po prawicy jego). Wtedy Przymierze przez tych sług poprosiło o zapewnienie J. że nie będzie głuchy na prośbę uczynioną w zgodzie z wymaganiami charakteru Przymierza i zapewnił ich, iż o cokolwiek prośzone będzie w zgodzie z tym nie zostanie odmówione (Proś ... odpowiedział król ... ci nie odmówię, w. 20). Potem Przymierze Sary w niektórych swych sługach poprosiło aby moc rozdawania grosza była uznana, jako należąca do J.F.R. (Niech będzie dana Abisag Sunamitka Adonijaszowi, w. 21), albowiem wielu, chociaż posiadało wymagania charakteru Przymierza Sary w wielkiej mierze, to jednak zblądzili byli, a w dobroci swych serc, bez starannego zwrócenia uwagi na zawarte zasady, usiłowali tym sposobem zapobiec rozerwaniu i utrzymać braci razem (bratu twemu).

J. uprzejmię mówił do tych drogich braci, ponieważ byli oni sługami Przymierza Sary (król ... rzekł matce swojej, w. 22). Rozprawiał on z nimi o urzędowych funkcjach br. R., szczególnie o jego wyłącznej władzy rozdawania grosza (którą on wykonywał w uderzeniu Jordanu; E tom 6, str. 42), a przez Pismo święte stawiał zarzuty przeciwko ich usiłowaniu aby zdobyć jego zgodę na tę władzę, jako należąca do J.F.R. (Przeczeż prosisz o Abisag ... Adonijaszowi). On również rozprawiał z nimi o urzędowych funkcjach J. jako posłannika Epifanii, przypominając im, że jeżeli bez podstawy Pisma świętego oni prosili o taką łaskę dla J.F.R., to mogliby z równą właściwością (?) prosić dla niego również o urząd posłannika Epifanii, jako Pańskiego wykonawcy, oraz że J. powinien oddać swój urząd jako taki J.F.R., aby zachować społeczność wśród braci i ponieważ J.F.R. był jego bratem - albowiem byli oni obaj usynowieni przez brata R. (Dawida) chociaż nie z tej samej matki - (uproś mu i królestwo, albowiem on ... bratem). Niewłaściwość takiego postępowania była jeszcze więcej podkreślona przez wymienienie popierających zwolenników J.F.R. w jego postępowaniu chwytania za władzę, zarówno wybitni bracia utratnicy koron (Abijatara kapłana) jak i źli kontrowersyjni wodzowie (Joaba, szczególnie A.H. Mac Milian C.J. Woodworth, W.E. Van Amburgh, itd.), jako jego prawdopodobni pomocnicy, gdyby otrzymał urząd J.

Uznając oszukaństwo i zdradzieckość jakie przeważały nad Przymierzem Sary w niektórych jego sługach, żywiących takie myśli i działających w zgodzie z nimi, chociaż czynione z dobrych pobudek, J. uroczyście postanowił w wierności dla Boga (przysiągł Salomon przez Pana, w. 23) że J.F.R. (Adonijasz) starając się zdobyć władzę (mówił te słowa) czynił to na swoją własną zgubę (przeciwko duszy swej). Uroczyście przyrzekł on Bogu, który mianował i wywyższał go, jako posłannika epifanii aby nastąpił po bracie R., jako Pański wykonawca, tak jak to Pismo święte wskazywało (jako żywy Pan ... utwierdził, i posadził na stolicy Dawida ... mi zbudował dom, jako obiecał, w. 24), że J.F.R. będzie natychmiast przedstawiony całkowicie, jako czyniciel zła i zбитy w jego oszukańczych i błędnych naukach (dziś zabity będzie Adonijasz). Potem J., jako Pański wykonawca na Epifanię (król Salomon, w. 25) przez moc albo służbę (rękę) zatrzymujących korony po-

lemistów (Banajasa, syn Jehowy; Jojadowego, Jehowa wie), J. będąc wodzem tych polemistów, zbadał J.F.R. w jego urzędzie jako „onego złego sługi”, i jako „głupiego pasterza” (Mat. 24:48-51; Zach. 11:15-17), i całkowicie wyjawiał jego złe praktyki oraz zbił jego błędy w rozmowach, wykładach i w Teraźniejszej Prawdzie, tak jak to jest ponownie wydane w E tomie 6, itd. (który się nań targnął, i zabił go).

J. również przedstawił błędy i złe czyny niektórych innych wybitnych braci, utratników koron, którzy byli popierającymi zwolennikami J.F.R. (Abijatara, ojciec obfitości, kapłana, w. 26). W swoim urzędzie, jako Pański wykonawca na Epifanie (król) J. posłał ich do niższych stanowisk (Anatot, pochyłości) do ich właściwych sfer działalności (osiadłości), pokazując że zasługują na całkowite odcięcie (mężem śmierci), lecz powstrzymując się od uczynienia tego w tym czasie (cię dziś nie zabije), z powodu ich wiernej służby w popieraniu Prawdy będącej na czasie oraz jej zarządzeń za czasów brata R. i ich ścisłego połączenia się i cierpienia z nim (nosił skrzynie ... przed Dawidem ... cierpiał). Jednak, J. przedstawił ich jako objawionych utratników koron i sprzeciwiał się ich rewolucjonizmowi, a tym sposobem wyprowadzał ich do bramy i oddawał człowiekowi na to obranemu, według Słowa Pańskiego (wyrzucił ... Abijatara, aby nie był kapłanem ... słowo Pańskie, w. 27) jakie zostało wypowiedziane przeciwko wodzom utratnikom koron, gdy będą objawieni, jako tacy, to nie powinni więcej służyć, jako kapłani w Świątynicy (domem Heli, wysoki, w Sylo, pokój).

SALOMON MA DO CZYNIENIA Z JOABEM

W wierszach od 28-34 mamy opis jak niektórzy główni wodzowie polemiści, utratnicy koron zostali, jako tacy odcięci od kapłańskiej służby. Wśród nich był: szczególnie J. Hemery, A.H. Mac Millan, C.J. Woodworth, W.E. Van Amburgh, itd., którzy szli za J.F.R. chociaż nie popierali wodzów przesiewania z 1908-1911 (Joab przestawał z Adonijaszem, chociaż z Absalomem nie, w. 28). Oni byli powiadomieni o losie J.F.R. i pozafiguralnego Abijatara (wieść ... przyszła do Joaba); a zatem będąc w obawie szukali świątyni i ochrony J. (uciekł Joab ... namiotu ... uchwycił się ... ołtarza). Kiedy J. zobaczył, że w kontrowersjach oni pozowali, jako mówiący w zgodzie z prawdą i sprawiedliwością o-

raz jako wykonujący swoje śluby poświęcenia (oznajmiono ... namiotu ... ołtarza, w. 29), wtedy on, jako Pański wykonawca (Salomon) polecił zatrzymującym korony polemistom, których był wodzem jako taki, by zaatakowali ich w kontrowersjach i objawili ich (Banajasa, syn Jehowy; Jojadowego, Jehowa wie, ... Zabij go). Jako Pański wykonawca (król, w. 30) J. wolał sprzeciwiać się im w ich złym postępowaniu dotyczącym tylko świeckich spraw (Wynijdź), lecz oni przenieśli swą obronę na pole religijne, woląc tą sferę (Nie ... tu umrę). Wtedy J., jako Pański wykonawca polecił zatrzymującym korony polemistom, głównie sobie jako takiemu, aby zupełnie pobić ich w religijnej sferze (rzekł ... król ... zabij go ... pogrzeb go, w. 31), broniąc tym sposobem parousyjną i epifaniczną Prawdę oraz zarządzeń przed błędami i złymi uczynkami pozafiguralnego Joaba (odejmiesz ... wylał Joab, ode mnie ... domu ojca mego). J. oraz inni zatrzymujący korony polemiści byliby niewinni w zbijaniu i objawianiu ich tym sposobem, albowiem odpowiedzialność ciążyłaby na pozafiguralnym Joabie (obróci Pan krew jego na głowę jego, w. 32). Co więcej, ta sama klasa zaatakowała, odrzuciła od społeczności, albo zniszczyła wpływ dwóch klas sprawiedliwszych i lepszych niż oni (targnął się na dwóch ... lepszych ... zabił), za czasów brata R., bez jego wiedzy lub zgody (Dawid nie wiedział), a mianowicie głównych polemistów z kościoła nominalnego, którzy przychodzili do Prawdy (Abnera, ojciec światłości; Nerowego, lampa, hetmana ... Izraelskiego; E tom 14, str. 104) oraz utalentowanych, życzliwych, lecz niedbałych i opieszłych wodzów wśród ludu w Prawdzie (Amazę, brzemie; Jetererowego, inna odmiana słowa Jetro, wyśmienitość, hetmana Judzkiego, E tom 14, str. 221, 235). Przyszedł Pański czas aby objawić zupełnie przeszłe i obecne błędy oraz zła tych głównych wodzów polemistów, utratników koron oraz odrzucić ich, wraz z innymi, którzy nastąpiliby po nich, będąc tego samego usposobienia (wróci się krew ich ... Joabowę ... nasienia ... na wieki, w. 33); lecz na Posłannika Parousji tym sposobem bronionego (Dawidowi) i na posłannika Epifanii, jako jego następcy w charakterze Pańskiego wykonawcy (nasieniu jego) oraz na innych następców (domowi jego), którzy będą doglądać pracy Pańskiej po nim (stolicy jego) przyjdzie pomyślność (pokój aż na wieki od Pana). W

taki to sposób zatrzymujący korony polemiści, głównie J., wzbudził okazje i zaatakował głównych wodzów polemistów, utratników koron, np. brytyjskich zarządców, C.J. Woodworth'a itd. i całkowicie objawili ich, jako czynicieli zła, pobili ich oraz przenieśli ich do sfery, w której zostali pozbawieni społeczności (Szedł ... Banajasa, rzuciwszy się ... zabił ... pogrzebiony jest w domu swym na puszczy, w. 34), po czym J., jako Pański wykonawca postanowił głównych polemistów zatrzymujących korony aby byli głównymi obrońcami Prawdy, na miejscu tych którzy zostali pobici i okazali się niewiernymi (postanowił król Banajasa ... nad wojskiem, w. 35); oraz postanowił głównych zatrzymujących korony kapłanów aby służyli na miejscu wybitnych utratników koron (Sadoka kapłana ... miasto Abijatara).

SALOMON MA DO CZYNIENIA Z SEMEJEM

Jako Pański wykonawca J. zaprosił niektórych członków Wydziału Towarzystwa (A.I. Ritchie, I.F. Hoskins, J.D. Wright i R.H. Hirsh) i innych, którzy nie popierali J.F.R. w jego uzurpacjach (1 ks. Król. 1:8), np. H.C. Rockwell, M. Sturgeon, I.L. Margeson, F.H. McGee, R.E. Streeter, Wm. Hollister, Dr. S.N. Wiley, itd. aby ustalili się w sferze jego służenia Prawdzie, aby zamieszkali tam i nie opuszczali ją (król ... przyzwał Semejema ... Zbuduj sobie dom w Jeruzalemie i mieszkaj tam, a nie wychodź, w. 36). Jednak J. ostrzegł ich, że jeżeli po przebywaniu w sferze jego służeniu Prawdzie, buntowaliby się przeciwko Prawdzie i jej zarządzeniom (któregobyś dnia wyszedł, w. 37) przechodząc poza stan zwykłego oszołomienia albo zamieszania i ludzkiego zepsucia (przyszedł za ... Cedron, mętny), to będą przez to objawieni, jako buntujący się pozafiguralni Lewici, odcięci od kapłańskiej społeczności, tracąc swoje stanowisko kapłańskie przed Panem (pewnie umrzesz), i że nie będą mogli kogoś innego ganić jak tylko siebie (krew ... głowę twoją). Uznając prawdę na ten przedmiot, przyjęli ją (Dobre jest to słowo ... uczyni sługa twój, w. 38) i zamieszkali w sferze służenia Prawdzie J. na pewien czas (mieszkał w Jeruzalemie przez wiele dni). Jednak, po pełnym okresie próby (trzech lat, w. 39), dwie z ich władz (dwaj słudzy Semejemu), mianowicie władze przemawiania i doktrynalnego przedstawienia (te same władze, jakie były

używane przez ich poprzedników z tej samej klasy w złorzeczeniu i ukamienowaniu pozafiguralnego Dawida, E tom 14, str. 215, 216), weszły w dziedzinę szatańskiego gnębiącego sekciarstwa (uciekli ... do Achisa, wąz; Maachy, ciemiezenie; Gietskiego prasa do wina), gdzie czuli się więcej swobodni niż gdy byli ograniczeni w sferze służenia Prawdzie przedstawianej przez J. (Jeruzalem). Ci bracia byli ostrzeżeni, że używanie przez nich tych władz w ten sposób nie było w zgodzie z Prawdą i jej Duchem, lecz było jawnie w zgodzie z sekciarstwem (opowiedziano Semejemu ... słudzy ... są w Giet), na co oni, chociaż działali w zgodzie z Prawdą (Semej ... osiodławszy osła swego, w. 40), to jednak buntowali się przeciwko Prawdzie i jej zarządzeniom, udając się poza granice w szeregi szatańskiego sekciarstwa (jechał ... Giet prasa do wina do Achisa, wąz), będąc prowadzeni tam przez dwie powyżej wymienione władze. Wrócili oni, zabierając z sobą te władze (przywiódł sługi swe), chociaż teraz w zepsutym stanie, do sfery służenia Prawdzie J., gdzie pozwolili im rozpętać się w obmownych i sekciarskich oszczerstwach wobec J. i sprzeciwić się jego doktrynalnym przedstawieniom wśród ludu w prawdzie (zobacz np. E tom 7, str. 89-96; 254-268).

Te działalności ze strony tych obmówców zwróciły uwagę J. (oznajmiono Salomonowi ... wyjechał ... się wrócił, w. 41), na co przypomniał im jak zostali przez niego pouczeni, zobowiązani i ostrzeżeni aby się nie buntowali przeciwko Prawdzie i jej zarządzeniom pod karą, iż zostaną objawieni, jako buntujący się Lewici, odcięci od kapłańskiej społeczności, na co oni zgodzili się (król ... poprzysiągł ... oświadczyłem ... wyszedł, wiedz ... umrzesz ... Dobre ...słowo, w. 42). Wtedy J. zagadnął ich dlaczego pogwałcili swoje śluby wierności (przecześ nie strzegł ... przysięgi Pańskiej, w. 43) i zerwali związki uświęcenia przez buntowanie się przeciwko Prawdzie (Jana 17:17) oraz jej zarządzeniom (przykazania ... ci był przykazał). Przez swoje pisma i inne sposoby J. przypomniał tym obmówcom o złu wyrządzonym przez tę samą klasę bratu Russellowi, jego poprzednikowi, jako Pańskiemu mówczemu narzędziu (król rzekł ... Ty wiesz wszystko złe ... coś uczynił Dawidowi ojcu memu, w. 44); i powiedział im, że Pan będzie teraz żądał tego z ich rąk (oddał Pan złość twoją na głowę twoją), i że J. będzie błogosławiony przez Boga

w wyjawianiu ich obmów i złego obchodzenia się (król ... błogosławiony, w. 45) a władza brata R. w jego naukach i prowadzeniu się, jako Pańskiego wykonawcy i głównego wojownika na Parousję będzie obroniona i zupełnie ustalona (stolica Dawidowa będzie utwierdzona ... na wieki). W tym celu J., jako Pański wykonawca powierzył polemistom zatrzymującym korony, głównie sobie jako takiemu, aby wyjawić i zupełnie zbić obmówców (rozkazał król Banajasowi ... wyszedłszy targnął się nań i zabił go, w. 46). Tym sposobem pod tym względem zarówno ruch Prawdy w jej zarysach parousyjnych (zobacz E tom 14, str. 310 u góry) jak i epifanicznych (ponieważ pozafiguralny Semej obmawiał i w inny sposób źle się obchodził zarówno z pozafiguralnym Dawidem jak i pozafiguralnym Salomonem) został obroniony co się tyczy jego prawdy i sprawiedliwości przez rękę Posłannika Epifanii, jako Pańskiego wykonawcy (utwierdzone jest królestwo ... Salomonowej).

Z rozważania powyższej serii figur i pozafigur okazuje się wprawdzie, że Epifania była czasem na objawienie osób, zasad i rzeczy, poprzednio zakrytych albo niejasnych, a to przez świecenie Prawdy ze szczególną jasnością (1 Kor. 4:5). Przed Epifanią takie objawienia osób, jak to jest przedstawione w tych pozafigurach byłyby niewłaściwe, tak jak to jest pokazane przez to, że Dawid nie ukarał Adonijasa, Joaba, Abijatara i Semejego podczas swego panowania, ale raczej powierzył wykonanie kary Salomonowi (1 Król. 2:5-9; E tom 14, str. 309).

Uwaga nasza następnie będzie skupiona na 1 Król. 3 rozdz. i 2 Kron. 1:2-13. Na początku Epifanii J. (Salomon, 1 Król. 3:1) obznajomił się bardzo z najwyższymi źródłami świeckiej wiedzy, przez które osiągnął znamienne scholastyczne wykształcenie, włączając znajomość języków (np. hebrajskiego i greckiego), historii, itd. (spowinowacił się ... z Faraonem królem Egipskim). Nabył on tę moc z tych świeckich źródeł (pojął córkę Faraonową) i przyprowadził ją do sfery parousyjnej Prawdy (przyprowadził ... do miasta Dawidowego), używając jej w służbie, aż do zupełnego utwierdzenia się w swojej sferze, jako Pański wykonawca na Epifanie (dobudował domu swego), i skończenia pracy kapłańskiej na ziemi, budując epifaniczną Świątynię (domu Pańskiego); i aźby umocnił epifaniczną Prawdę oraz jej zarządzenia, sferę swego służenia Prawdzie (muru Jeruzalemskiego).

Jednak, podczas odszczepieństwa, jakie nastąpiło po śmierci brata R. (tak samo jak podczas wielkiego odszczepieństwa, które nastąpiło po śmierci apostołów, gdy kościół został rozproszony pomiędzy różne denominacje - E tom 3, str. 218, 219) Pański lud w Prawdzie dokonał swych nabożności dla Pana w różnych małych sektach i podziałach, jakie wtedy zaczęły się tworzyć (lud ofiarował po górach, w. 2) albowiem, po śmierci brata R. nie było nikogo, kto by kontrolował pracę, to też każdy służył jak uważał za najlepsze (Sędz. 17:6); bo Świątynia Epifanii nie była utwierdzoną (nie był jeszcze zbudowany dom imieniowi Pańskiemu) aż do okresu Epifanii (aż do onych dni). J. nie był sekciarski, lecz służył tylko Bogu (miłował Salomon Pana, w. 3), i pozostawał wierny Pana Prawdzie, jaką brat R., jego poprzednik, jako Pańskie mówcze narzędzie mu przekazał (chodząc w przykazaniach Dawida, ojca swego); aczkolwiek, nie widząc jeszcze jasno tego, że korporacje albo komitety nie powinny kontrolować kapłańską pracę (zobacz E tom 10, str. 511, 512), J. dokonał swych nabożności dla Pana wśród tworzących się sekt Małego Babilonu, np. Towarzystwa, P.B.I., itd. (na górach ofiarował).

Odtąd nasze komentarze będą odnosić się do 1 księgi Królewskiej i 2 księgi Kronik; dla oszczędzenia miejsca nie będziemy wymieniali ksiąg i rozdziałów ale tylko wiersze, a średniki będą pomiędzy wierszami podając naprzód cytat z Królewskiej a następnie cytat z Kroniki; a mianowicie tak: 2:3 znaczy wiersze w obu księgach, podczas gdy 2; znaczy wiersz drugi z Królewskiej, a 2 znaczy wiersz drugi z Kroniki.

Pomimo wzrastających różnic wśród ludu w Prawdzie, był on ogólnie wciąż jednej myśli co do pracy publicznego świadczania wobec nominalnego kościoła. J. (Salomon, 2 Kron. 1:2 - zobacz E tom 13, str. 284 co do powyższego wyjaśnienia naszego użytku średnika) zachęcił ich wszystkich (przykazał ... wszystkiemu Izraelowi), pielgrzymów (pułkownikom), posiłkowych pielgrzymów (rotmistrzom), wybitnych lokalnych starszych (sędziom) i innych starszych (wszystkim przełożonym), przewodzących sług w kościele (przedniejszym domów ojcowskich); przeto, on (np. w swej publicznej pracy w Wielkiej Brytanii) i wszystek lud Pański w ogóle, włączając usprawiedliwionych z wiary (Salomon i wszystko zgromadzenie z nim ;3) skierowali swoją

uwagę aby służyć nominalnemu kościołowi (wyżyny ... Gabaonie, wysoki, 4;3). gdzie Bóg spotkał się z Swym ludem, przez służbę Jezusa, jako Boskiego Wykonawcy, podczas Wieku Ewangelii (tam był namiot zgromadzenia Bożego, który sprawił Mojżesz na puszcy). Jednak, jest godnym uwagi w tej łączności, że Prawda będąca na czasie oraz jej zarządzenia (skrzynię Bożą, ;4) była przeniesiona przez brata R. (Dawid) spośród wierniejszych poświęconych braci rozrzuconych wśród wszystkich denominacji (przeniósł był z Karyjatyjaryn, miasto lasów; zobacz E tom 14, str. 141; E tom 13, str. 135) do stałego mieszkania (nagotowawszy jej ... namiot) w sferze jedynej władzy wykonawczej brata R. w ogólnej pracy Pańskiej wśród ludu w Prawdzie (w Jeruzalemie; zobacz E tom 14, str. 139, 140).

Świadczenie nominalnemu kościołowi aby przyprowadzić lud do spłodzenia z Ducha nie było więcej na miejscu, ponieważ drzwi wejścia do Wysokiego Powołania zostały zamknięte, a Chrystus, Głowa i Ciało był skompletowany w swoich członkach; ale usprawiedliwione człowieczeństwo Chrystusa (Ołtarz ... miedziany, ;5), tak jak był zarządzony przez Jezusa, jako obraz Boga (Besaleel, cień Boga), pełen Boskiej znajomości (Urowy, światło moje) i bez grzechu (Hurowego, szlachetny), był jeszcze tak jak brat R. zostawił go, w obecności ludu Bożego (był tam przed przybytkiem Pańskim); to też J. i wszystek lud Pański włączając usprawiedliwionych z wiary, zwrócili na niego uwagę (szukał Salomon i wszystko zgromadzenie). J. był najwybitniejszym w swoich dewocjach ofiarowania usprawiedliwionego człowieczeństwa (I przystąpił tam Salomon do ołtarza miedzianego ... przed namiotem zgromadzenia, ;6); a Bóg obficie okazał Swoje przyjęcie ofiary całego człowieczeństwa J. (ofiarował na nim ofiar palonych tysiąc - 1000 jest liczbą wielokrotną 10, i pokazuje jego usprawiedliwione człowieczeństwo, 4;6), nie na początku, lecz tak jak to było potwierdzone w łączności z nowymi urzędowymi obowiązkami, które Bóg mu powierzył.

SEN SALOMONA

W czasie wątpliwości i niepewności (Onejże nocy 1 Król. 3:5; 2 Kron. 1:7), podczas gdy J. był w Anglii. Bóg objawił się J. w Swoim Słowie, Duchu i opatrnościach, oraz przez takie obietnice jak np. Jak. 1:5;

Mat. 7:11; 21:22, itd. zachęcając go by oznajmił swoje prośby (ukazał się Bóg Salomonowi ... Proś... dam ci), na co J. uczynił specjalną modlitwę do Boga (rzekł Salomon do Boga, 6;8). Ta modlitwa była uczyniona 23 listopada 1916, w londyńskim Bethel po złożeniu przez dyrektorów ich projektu przez J. poddając projekt pod jego decyzję (E tom 4, str. 188 u góry; E tom 7, str. 12). J. klękając do modlitwy, rozmyślał nad tym jak Bóg błogosławił bratu R., jego poprzednikowi, gdy chodził w prawdzie i sprawiedliwości, oraz nad tym jak Bóg pokazał przez brata R. mianowanie go aby pokierował brytyjską sytuacją (E tom 14, str. 295), że Bóg powierzył mu urząd aby być następcą brata R. nie jako on Sługa nad czeladzią, lecz jako Pański wykonawca na Epifanię (Tyś uczynił z Dawidem ... miłosierdzie ... chodził przed tobą w prawdzie, w sprawiedliwości, i w prostości serca ... postanowił królem sługę twego miasto Dawida, ojca mego, 6,7;9), aby służyć względem Maluczkiego Stadka; lecz nie panować nad nim, aby przewodniczyć nad (sądził) Wielkim Gronem, klasą Młodociano Godną i nad niepoświęconymi usprawiedliwionymi z wiary, tj. ogromem niezliczonym tłumem (królem nad ludem wielkim, który jest jako proch ziemi). J., w pokorze zdając sobie sprawę z swego braku doświadczenia i mądrości w sprawach wykonawczych o takiej wadze wśród wielkiego ludu Bożego (jam ... dziecię małe, i nie umiem wychodzić ani wchodzić ... ludu wielkiego ... mnóstwo, 7,8;10), powiedział Bogu, że sam z siebie był niezdolny do tej pracy; i prosił Boga o zupełną Prawdę będącą na czasie (mądrość) i zupełne wyrozumienie (rozumne) oraz znajomość (umiejętność) Prawdy tak aby był w stanie służyć ludowi Bożemu w sposób przyjemny (daj ... mądrość i umiejętność, aby rozeznawał między dobrem i złem ... abym wychodził i wchodził ... ludem, 9;10; E tom 7, str.12).

Bogu podobała się prośba J. (podobano się to Panu ... żądał ... tej rzeczy, 10;), albowiem nie była to samolubna modlitwa, np. o długie życie, bogactwa albo zaszczyty dla siebie, lub o własną obronę przeciwko tym, którzy sprzeciwiali mu się, ale raczej była to modlitwa o Prawdę i jej niezbędną znajomość by móc właściwie przewodniczyć wśród ludu Bożego, jako Pański wykonawca na Epifanię (nie żadałeś sobie długich dni ... bogactw ... sławę ... wytracenie nieprzyjaciół twoich, aleś ... mądrość i umiejętność ... abys sądził lud mój ... cię postanowiłem królem, 2;2).

Dlatego Bóg dał J. mądre i rozumne serce, w Prawdzie i jej Duchu, oraz więcej niż był prosił (12,13;12), a mianowicie obfitość łaski (bogactwa), posiadłości (majątność) i stanowisko (sławę), takie jak żaden z poprzednich wodzów duchowego Izraela nie posiadał (tak, że żaden nie był tobie równy z królów ... przed tobą), albowiem podczas gdy on Sługa posiadał prawdę parousyjną i obfitość łaski, posiadłości oraz stanowisko, to J. była daną Prawdą epifaniczną wraz z jej towarzyszącą łaską, posiadłościami i stanowiskiem, w dodatku do Prawdy parousyjnej. Ani też żaden, który nastąpi po J. nie będzie posiadał tych rzeczy w tej samej mierze, w jakiej on je posiadał (ani po tobie powstanie równy tobie), ponieważ J. będąc ostatnim członkiem Maluczkiego Stadka i jego ostatnim członkiem gwiazdnym, nikt z tych, którzy po nim nastąpią, nie będzie mógł mieć wglądu w Prawdę, albo łaskę, posiadłości i stanowisko równego jemu. Bóg zachęcił J. do chodzenia po drodze prawdy i sprawiedliwości, tak jak brat R. to czynił, a zatem czyniąc to osiągnąłby żywot wieczny, i to jako ostatni członek gwiazdny (będzieszli chodził ...

rozkazania, jako ... Dawid ... przedłużę dni twoje, 14;).

J. doszedł do zrozumienia, że rozwój Pisma św. w jego umyśle w odpowiedzi na jego modlitwę był naprawdę objawieniem głębszych zarysów postępującej Prawdy (ocucił się Salomon, zrozumiał ... sen, 15;), poczem odwrócił on swoją uwagę od pracy ogólnego świadczenia, jaka była czynioną wobec nominalnego kościoła a skierował swoją główną uwagę na sferę służenia Prawdzie, aby służyć przed ludem Bożym w łączności z Prawdą będącą na czasie i jej zarządzeniami (wrócił się Salomon od ... Gabaonu, do Jeruzalemu ... a stanąwszy przed skrzynią, 15;15), a Bóg objawił Swe przyjęcie pod tym względem ofiary J. (całopalenia), gdy J. wypełnił wymogi przymierza, które tym sposobem wziął na się (ofiary spokojne). W taki to sposób J. służył względem Maluczkiego Stadka i przewodniczył nad Wielkim Gronem, klasą Młodociano Godną oraz nad niepoświęconymi usprawiedliwionymi z wiary (królował nad Izraelem, ;13); oraz z łaski Bożej jako Pański wykonawca na Epifanię ogłosił pokarm na czas słuszny dla domowników wiary (sprawił też ucztę na wszystkie sługi swoje, 15;).

(Dokończenie nastąpi)

PLAN DOBRYCH NADZIEI

Zgodnie z praktyką Posłańców Parousji i Epifanii, zalecamy plan „Dobrych Nadziei” na nadchodzący rok. Wielu wyraziło ich ocenę za pomoc wynikającą z tego planu aby uczynić lepszy użytek z części ich szafarstwa na większą cześć i chwałę Panu. Nadzieje braci około tej linii tym sposobem były znane, tak iż plany mogły być ustalone, kontrakty uczynione, itd., zgodnie z tym, co zdało się być wolą Pańską. Z tych powodów dalej kontynuujemy plan na rok 1956. Prosimy aby ci, którzy podali ich „Dobre Nadzieje” zeszłego roku, również uczynili to samo tego roku jak również ci, którzy nie zrobili jeszcze użytku z tego planu. Prosimy o rozważenie tej kwestii z modlitwą.

Inni również wyrazili ocenę z tego planu będąc dla nich pomocą w przygotowaniu bardziej metodycznego zarządzenia ich odkładania na stronę każdego pierwszego dnia w tygodniu według powodzenia jakiego Bóg im udzielił zgodnie z radą św. Pawła

(1 Kor. 16:2) którą brat Russell wyjaśnia w Strażnicy 5409 jak następuje: „Rozumiemy że zasada ta stosuje się do wszystkich. Aczkolwiek nie jest to prawem. Apostoł nie czynił praw dla Kościoła ... Nauczał on, że wszyscy z ludu Pańskiego są postawieni wobec własnej odpowiedzialności co się tyczy używania rzeczy, które ofiarowali Panu Uważamy że zasada tu zawarta jest zasadą ofiary; a gdy będziemy naśladowali rady Apostoła, to będziemy chcieli odłożyć coś na stronę każdego tygodnia albo każdego miesiąca dla tych, którzy są w prawdziwej potrzebie, a tym sposobem będziemy uprawiać ducha uczynności, podobnie do naszego niebieskiego Ojca, tak abyśmy mogli mieć przynajmniej mały udział w popieraniu pracy Pańskiej. Wierzimy, że w jakimkolwiek stopniu będziemy mieli w pamięci tą myśl to osiągniemy prawdopodobnie szczególne błogosławieństwo. „Człowiek szczodroliwy bywa bogatszy; a kto nasyca, sam też będzie nasycony”. - Przep. 11:25.

Nasza gotowość w popieraniu finansowo pracy Pańskiej, pochodzi z wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, a co jest wielce cenione przez naszego miłościwego Niebieskiego Ojca; który chce wprowadzić nas do Swojej społeczności i sprzyja nam przywilejem współdziałania z Nim w Jego wielkim dziele. Możemy być pewni, że On zaznacza nasze chętne serca i przygotowuje wiele dobrych rzeczy dla ich przyszłego błogosławieństwa. Podczas roku 1955 doprowadziliśmy walkę do granicy możliwości. Pan pozwolił nam finansowo i inaczej wielce rozciągnąć nasze wysiłki w Pielgrzymkiej i Ewangelistycznej usłudze (w Ameryce przyp. Red.) w wysyłaniu dobrowolnych Prawd i Zwiastu-

nów, w Kolporterskiej i Strzeleckiej usłudze, w wydawaniu i rozpowszechnianiu Ulotek, w korespondencji i innych zarysach pracy. Więcej możnaby było uczynić gdyby finanse pozwoliły, (na francuskim polu, główne wysiłki były skierowane i będą zwrócone w roku 1956, jeżeli Bóg dozwoli, na wydawanie dzieł, których tak brakuje od śmierci br. Russella - przyp. Red.). Ufamy, jeśli Bóg dozwoli, że dobra praca może kontynuować i wzrastać w większych rozmiarach w ciągu roku 1956. „Dobre Nadzieje” braci pokażą jaki finansowy udział spodziewają się wziąć w tej pracy i w jakim rozmiarze możemy uplanować pracę na przyszłe miesiące.

PIEŚNI NA STYCZEŃ 1956

(1) 313; (2) 178; (3) 48; (4) 201; (5) 299; (6) 296; (7) 223; (8) 315; (9) 121; (10) 94; (11) 210; (12) 125; (13) 187; (14) 145; (15) 198; (16) 219; (17) 201; (18) 272; (19) 296; (20) 293; (21) 134; (22) 200; (23) 307; (24) 95; (25) 110; (26) 204; (27) 125; (28) 230; (29) 202; (30) 56; (31) 128.

PIEŚNI NA LUTY

(1) 313; (2) 78; (3) 306; (4) 216; (5) 114; (6) 119; (7) 95; (8) 305; (9) 90; (10) 150; (11) 228; (12) 125; (13) 166; (14) 136; (15) 130; (16) 322; (17) 191; (18) 57; (19) 164; (20) 78; (21) 286; (22) 170; (23) 99; (24) 124; (25) 296; (26) 248; (27) 96; (28) 339; (29) 166.

TERAŻNIEJSZA PRAWDA

I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Pismo Religijne — Dwumiesięcznik — Pełnomocnik R.G. Jolly 2101-13 South 11th. Str. Philadelphie 48, Pa., U.S.A.

Będąc wolnym od wszystkich sekt, partii, organizacji i ludzkich wyznań wiary, lecz raczej przywiązaniem do Boga, tak jak rozumie Jego Słowo. Pismo to stoi w obronie „Prawdy Parousji” danej przez Pana przez „wiernego sługę”, która jest fundamentem wszelkiego dalszego rozwijania się w Prawdzie; stoi także w obronie zarządzeń, czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie; przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę Epifanii, jako pokarm na czas słuszny dla wszystkich klas i grup Pańskiego ludu, tak jak Panu się podoba udzielić.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać stary i nowy adres dla zaoszczędzenia naszego czasu i niepotrzebnych korespondencji.

Prosimy także o danie pełnego adresu zaraz w nagłówku każdego listu. Kopia Teraźniejszej Prawdy będzie wysłana bezpłatnie dla proszących o to, czy dla siebie, czy dla innych, jeżeli nazwiska z adresami będą wysłane. Teraźniejsza Prawda bywa także wysłana bezpłatnie biednym z Pańskiego ludu jeżeli poproszą, jak za czasów brata Russella.

Roczna Prenumerata wynosi \$ 1,00 (300 franków); pojedynczy numer 20 c. (50 frs).

Zarządzenie dla Pola Polskiego we Francji

Zamówienia na literaturę oraz korespondencję ogólną kierować do brata Joseph HERMAN I, rue de la Gare CALONNE RICOUART (Pas de Calais)

W sprawach osobistych prosimy zwracać się bezpośrednio nawet pisząc po polsku do brata M. CARON, Ecole J. Ferry BARLIN (Pas de Calais).